

# Wąs – Kabaret Czwarta Faka i Cyber Marian

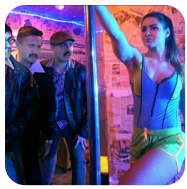
Sobota wieczór,  
Poprawiam wąs  
Sikor na rękę,  
Uderzam w płas  
Wpadam na parkiet  
Jak do dziupli gliny  
Z zazdrością patrzą inne chłopaczyny!  
Czy wiesz, że mam w sobie czar,  
Co go nie ma nikt inny?  
Czy wiesz, że właśnie ten wąs  
Wszystkiemu jest tu winny?  
Wpadłaś mi w oko bejbe i chce żebyś wiedziała  
W objęciach mego wąsa zostaniesz aż do rana!  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
To jest właśnie  
Wąs, wąs, wąs wąs  
Czarny jak atrament  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
To ta magia to  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
Zapamiętaj!  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
To jest właśnie  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
Czarny jak atrament  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
To ta magia to  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
Zapamiętaj!

3  
2  
1

Mówił do mnie ojciec zawsze  
Zapuść wąsa na wakacje  
Mówił do mnie wuj od lat  
Zapuść wąsa tak jak brat

Powtarzała ciotka stara  
Mówiąc, że ten wąs ją jara  
Tak zebrawszy kilka rad  
Wąsa noszę osiem lat  
Czy wiesz, że mam w sobie czar,  
Co go nie ma nikt inny?  
Czy wiesz, że właśnie ten wąs  
Wszystkiemu jest tu winny?  
Wpadłaś mi w oko bejbe i chce żebyś wiedziała  
W objęciach mego wąsa zostaniesz aż do rana!  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
To jest właśnie  
Wąs, wąs, wąs wąs  
Czarny jak atrament  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
To ta magia to  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
Zapamiętaj!  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
To jest właśnie  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
Czarny jak atrament  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
To ta magia to  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
Zapamiętaj!  
SOLLO  
3  
2  
1  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
To jest właśnie  
Wąs, wąs, wąs wąs  
Czarny jak atrament  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
To ta magia to  
Wąs, wąs, wąs, wąs  
Zapamiętaj!





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych